

O POLICJI

<https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/misje-pokojowe/55335,EUMM-w-Gruzji.html>
2021-12-03, 10:26



EUMM W GRUZJI

Misja obserwacyjna w Gruzji pod egidą UE



Od 26 września 2008 r. grupa polskich policjantów wykonuje zadania w Gruzji. Policjanci pełnią służbę na podstawie Uchwały Nr 190/2008 Rady Ministrów z dnia 24 września 2008 r. "w sprawie utworzenia kontyngentu policyjnego wydzielonego do udziału w Misji Obserwacyjnej Unii Europejskiej w Gruzji, EUMM Georgia". Decyzja o utworzeniu misji zapadła w Brukseli w dniu 15 września 2008 roku i była następstwem krwawego konfliktu, który wybuchł w Gruzji 7 sierpnia 2008 roku. Misja zorganizowana została w iście ekspresowym tempie. Od pierwszych decyzji politycznych podjętych na najwyższym szczeblu w Brukseli do rozmieszczenia personelu w rejonie działania misji, minęło zaledwie kilkanaście dni.

Podłożem konfliktu była nierozwiązana od kilkunastu lat sprawa statusu Południowej Osetii oraz Abchazji. W wyniku kilkudniowych, intensywnych walk życie straciło kilkuset cywili, a ponad 150 tysięcy osób musiało opuścić swoje domy (dane dotyczące ofiar są różne w zależności od źródeł). Działania zbrojne zakończyło porozumienie zawarte 12 sierpnia 2008 roku pomiędzy reprezentującym prezydencję UE Prezydentem Francji oraz Prezydentem Rosji i Gruzji. Podstawowym założeniem operacyjnym misji jest nadzór nad stosowaniem przez strony konfliktu sześciopunktowego planu pokojowego zawartego pomiędzy Unią Europejską i stronami konfliktu.

Plan ten przewiduje:

1. Powstrzymanie się od użycia siły.
2. Całkowite zawieszenie działań zbrojnych.
3. Dostęp do pomocy humanitarnej.
4. Wycofanie wojsk gruzińskich na ich stałe pozycje.
5. Wycofanie rosyjskich sił zbrojnych na pozycje sprzed rozpoczęcia działań wojennych.
6. Podjęcie międzynarodowej debaty dotyczącej przyszłego statusu Południowej Osetii i Abchazji celem zapewnienia trwałego bezpieczeństwa.

Misja ma charakter całkowicie cywilny, co oznacza, że obserwatorzy nie są uzbrojeni. Ich jedyną bronią jest przejrzystość w działaniu, wiarygodność i bezstronność. W terenie poruszają się jednak w opancerzonych samochodach, najczęściej klasy B6. Służba pełniona jest w pobliżu terytorium Południowej Osetii oraz Abchazji wspólnie z funkcjonariuszami innych krajów Europy. Polacy współtworzą jeden z najważniejszych sztabów regionalnych wchodzących w struktury misji. Codzienna służba to patrolowanie terenów objętych jeszcze niedawno konfliktem zbrojnym, nawiązywanie kontaktów z przedstawicielami społeczności lokalnych oraz rozpoznawanie istniejących

zagrożeń.

Polacy zajmują kluczowe pozycje w misji. Jej szefem, do 30 czerwca 2013 roku był Ambasador Andrzej Tyszkiewicz. Pełnił tę funkcję od 5 lipca 2011 roku. Nasi policjanci służą w Komendzie Głównej EUMM w Tbilisi oraz tak zwanych Biurach Terenowych EUMM w Mtskheta, Gori oraz Zugdidi. Wykonują wiele różnorodnych zadań od bezpośrednio związanych z zarządzaniem i organizacją służby w danych regionach oraz koordynację współpracy z organizacjami pozarządowymi po zadania stricte związane z celami misji czyli patrolowanie i kontrolowanie strefy przygranicznej, sprawdzanie funkcjonowania gruzińskich punktów kontrolnych oraz odbywanie spotkań z miejscową ludnością, podczas których zadawane są pytania dotyczące np. problemów związanych z powrotem do rodzinnych domów, często zniszczonych w wyniku działań zbrojnych. Obserwatorzy reagują na każdy przypadek naruszeń praw człowieka i podejmują działania zmierzające do uwrażliwienia w tym względzie właściwych organów miejscowych władz.

Pomimo wycofania się wojsk rosyjskich na granicę administracyjną z Osetią Południową, obszar byłej strefy buforowej nadal pozostaje w zainteresowaniu Unii Europejskiej. Sprawą kluczową pozostaje bezpieczny powrót wszystkich uchodźców, a także zapewnienie im pomocy humanitarnej i minimum bezpieczeństwa.

Misja Unii Europejskiej nie jest jedyną misją międzynarodową w tym regionie, ale na chwilę obecną jest najliczniej reprezentowana. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów w jego skład może wchodzić do dwudziestu policjantów.

Polacy są bardzo przyjaźnie przyjmowani przez miejscową ludność, bez względu na narodowość gdyż wszyscy pamiętają zaangażowanie Polski w sprawę rozwiązania konfliktu. Tym samym nasi policjanci czują się w Gruzji stosunkowo bezpiecznie.